

Podpisz się jak... Stanisław Zewald

Dziś jeden z ładniejszych podpisów i związana z nim anegdota. Niejaki Pan Zewald, fotografujący Kalisz i kaliszian na przełomie XIX i XX wieku, podpisywał się na rewersie swoich kartoników z fotografiami jako... Stanisława Zewald. Nie była to jednak pomyłka drukarska, tylko forma imienia w dopełniaczu połączona z nieodmienianym nazwiskiem. Zatem zdjęcia z atelier Stanisława Zewald robił oczywiście Stanisław Zewald.

My podpisujemy się tak, jak widzimy na materiale źródłowym. Może ktoś z Państwa rodziny fotografował się u Stanisława?